



co nowego na blogach - tygodniowy serwis blogerów i komentatorów

## Jeżeli chcesz pokoju, szukaj się do wojny

Różne były i są opozycje w Europie, ale nie znam tak głupiej i tak antypaństwowej jak PO, Nowoczesna i ich polityczne przybudówki. Już niedługo ich donosy na własny rząd i własny naród przestaną robić wrażenie także w Komisji Europejskiej, za to wywołają irytację połączoną z lekceważeniem, na jakie zasługują różni europosłowie w osobach Róży Thun i Janusza Lewandowskiego.

Cała ta żaloszna „totalna opozycja”. Polska różnie w siłę i nie ugina się pod dyktando największych państw UE, a świat zachodni dostrzega. Dostrzegają to także media, a i politycy niemieccy, choć dyskretnie, wygadując antypolskie głupstwa w ramach kampanii przed wyborami do Bundestagu. Angela Merkel marzy o powrocie do władzy PO z jej protegowanym Donaldem Tuskiem w roli głównej. Są to płonne nadzieje, a to dlatego, że zamiast hasła „PO nie ma z kim przegrać” Tusk powinien być na swoim biurku postawić hasło idola europejskich liberałów Billa Clintona „Gospodarka, głupcze!” a on wołał kamieni kupę, w którą zamienił polską gospodarkę. **Krystyna Grzybowska: Jeżeli w Polsce jest tak źle, to dlaczego jest tak dobrze?**

**KE wie, że nie ma uprawnień, by ingerować w polski wymiar sprawiedliwości.** Konstytucjonalistka prof. Genowefa Grabowska mówi w wywiadzie dla PAP, że i Frans Timmermans, i cała Komisja Europejska doskonale wiedzą, że KE nie może ingerować w sprawy dotyczące nadzoru administracyjnego i organizacji wymiaru sprawiedliwości państwa członkowskiego.

**Prof. Krasnodębski: część opozycji niecierpliwie czeka na sankcje.** Opozycja i część mediów kibicują każdym działaniu podjętym przeciwko Polsce. Bez ich działań nie byłoby tych wszystkich debat i ataków na Polskę. Niecierpliwie czekają na sankcje i pracują nad tym, by zostały wprowadzone.

**Polskie interesy niekiedy kolidują z interesami dużych państw UE.** Polska jasno zdefiniowała swoje narodowe interesy, które w części przypadków kolidują z interesami innych, dużych państw europejskich; wypowiedzi polityków europejskich o Polsce nie niepokoją mnie - powiedział szef MSZ Witold Waszczykowski.

**Morawiecki: Walczymy o coraz lepszą jakość pracy dla Polaków. Nie o liczbę miejsc pracy.** „Takie decyzje inwestycyjne mają o wiele większe znaczenie, niż niejeden globalny raport o atrakcyjności inwestycyjnej państw”. Mateusz Morawiecki o inwestycji JP Morgan Chase w Polsce, Konstytucji Biznesu, przyjazności przepisów, rynku pracy i „małym ZUS”. Pokazujemy, że pełne składki na ZUS, czyli ok. 1150 zł, pozerają lwią część dochodów osoby, która raz zarobi 3 tys. zł, ale innym razem 1 tys. zł.

**Macierewicz: Polska musi mieć silną armię.** Polska musi mieć armię, która będzie w przyszłości zdolna sama obronić ojczyznę. To jest warunek wpisany w Konstytucję RP - mówił szef MON Antoni Macierewicz. Skąd ta siła i niebывały upór narodu polskiego? Z tradycji, wiary w Chrystusa, z poświęcenia i wielkiego przesłania kapłanów polskich Kościoła Katolickiego.

**Dworczyk: do 2019 r. w każdym powiecie ma być jedna klasa wojskowa.** Do 2019 r. w każdym powiecie ma być jedna szkoła średnia, która prowadzi klasę wojskową - powiedział we



wtorek wiceszef MON Michał Dworczyk. Dodał, że absolwenci tych klas będą odbudować zasoby osobowe rezerw polskich Sił Zbrojnych.

**„Jeżeli chcesz pokoju, szukaj się do wojny”. Resort obrony chce wydać na armię 550 mld zł w 14 lat.** Zgodnie ze Strategicznym Przeglądem Obronnym, konieczność modernizacji polskiej armii będzie wymagać w ciągu 14 lat ponad 550 mld zł - podkreślił Antoni Macierewicz.

**Powstało biuro ds. polskiej armii cybernetycznej.** Decyzję o utworzeniu biura ds. organizacji polskich oddziałów cybernetycznych - nie osobnego rodzaju sił zbrojnych, ale biura, które ma funkcjonować jako „wyspecjalizowany kierunek działania polskiego wysiłku.

**Karabinki za 0,5 mld zł. „Łucznik” dostarczy broń polskiej armii.** Fabryka Broni „Łucznik” - Radom z Polskiej Grupy Zbrojeniowej (PGZ) zawarła z jednostką wojskową „NIL” umowę na dostawę karabinka „Groń” C 16 FB-M1 za ok. 0,5 mld zł, podała spółka.

**MON zamówiło w Kielcach sprzęt już za 700 mln zł.** Targi zbrojeniowe w Kielcach to nie tylko wystawa, ale i miejsce zawierania umów. MON podpisało kontrakty warte 700 mln zł;

## Połowy tygodnia Połowy tygodnia

**Najważniejszym wydarzeniem ostatnich tygodni było spotkanie prezydenta Dudy z Kaczyńskim.** Rozmowa trwała ponad dwie godziny, co oznacza, że albo mieli duży problem, albo kilka małych. Komunikaty po spotkaniu były wspólne, a stwierdzały że spotkanie odbyło się w dobrej i przyjaznej atmosferze.

☐ Kto pamięta ten wie co oznaczał termin *przyjaznej atmosfery*. Oznaczało to z reguły trudne rozmowy i brak porozumienia i ew. wprowadzenie porozumienia siłą...

☐ Krótko mówiąc plusy dodatnie to to, że Kaczyński porozmawiał z Dudą bez pośredników oraz to, że nie było - jak na razie - przecieków. Plusem ujemnym jest ta nieszczęsna *atmosfera*...

☐ Wcześniej oczywiście nie obyło się bez złośliwości obu stron konfliktu. Zaczął rzecznik prezydenta twierdząc, że jakby jego szef miał sugestie zmian w rządzie, to zgłosiłby to Kaczyńskiemu. Ku mojemu zdziwieniu ów mały afront w kierunku premier Szydło wywołał oburzenie większe niż potrzeba. Należy zauważyć, że konstytucyjna numeracja ważności osób w państwie jest fikcyjna, gdyż rządzi *de facto* ten, kto rządzi większością parlamentarną...

☐ Sprawy wojskowe również znalazły się w tle konfliktu. Z tym, że jest to raczej spór personalny. Trudno się Macierewiczowi dziwić, skoro recenzentami jego prac są specjalista od straży pożarnej i prawnik hobbystycznie interesujący się wojskowością. Jedynym odnotowanym przeze mnie plusem jest przeniesienie sporu z poziomu złośliwości na poziom dyskusji na temat organizacji dowództwa sił zbrojnych. Daje to szansę na wymięcie obu stronom.

☐ A należy zauważyć, że bardziej powinno zależeć prezydentowi, gdyż wetując ustawy Ziobry i wstrzymując nominacje generalskie pokazał swoją słabość...

☐ MON zakupi polskie karabiny dla armii. Informacja ta ma znaczenie nie tylko wizerunkowe, ale i ekonomiczne. Dodatkowo dla producenta broni oznacza bardzo silny punkt przetargowy do ew. sprzedaży w innych krajach...

☐ W Krynicy miało miejsce coroczne Forum Ekonomiczne. Człowiekiem Roku została Szydło, co wzburzyło bardziej lewicowych komentatorów. A niby kto miał dostać? Schetyna za swój program obniżenia podatku VAT? Czy Petru za brak programu? Oba pogodził Szczerba, wschodząca gwiazda europejskiej polityki, wchodząc do toalety bez kolejki jako poseł.

Jako pewniak do nagrody Prostaka Roku... ■

**1** prywatna polska firma zawarła umowę o dostawie bojowych dronów na Ukrainę. Firmy podpisują też listy intencyjne.

**Morawiecki: chcemy rozwijać najnowsze techniki obronne.** Chcemy z naszymi partnerami rozwijać międzynarodową współpracę przy rozwoju najnowszych technik przemysłu obronnego - powiedział wicepremier Mateusz Morawiecki. W Kielcach rozpoczął się XXV Międzynarodowy Salon Przemysłu Obronnego, który potrwa do piątku.

**Prawie 1 mld zł dla strażaków. „Straż pożarna cieszy się najwyższym zaufaniem Polaków”.** „Moim zadaniem jest zapewnienie służbom właściwych warunków. Państwowa Straż Pożarna zostanie wzmacniona kwotą prawie miliarda złotych” - zapewnił minister Błaszczak.

**Zerowy VAT dla poszkodowanych w nawałnicach.** Mateusz Morawiecki podpisał rozporządzenie, które zezwala stosowanie zerowej stawki VAT dla darowizn materiałów budowlanych przekazanych na rzecz poszkodowanych w wyniku nawałnic, które miały miejsce w sierpniu bieżącego roku.

**Pierwszy polski prywatny satelita gotowy do testów.** SatRevolution kończy prace nad pierwszym polskim prywatnym satelitą komercyjnym. „Światowid” ma przejść testy na orbicie już w 2018 r. Firma już zapowiada kolejne satelity i planuje sprzedaż urządzeń.

**Wydajemy na edukację ponad 5 proc. PKB. Więcej niż Niemcy i Wielka Brytania.** Polska wbrew pozorom nie przeznaczają mało na edukację. Co wcale nie daje nam poczesnego miejsca wśród innowacyjnych gospodarek. Bardziej niż to, ważne jak się wydaje na ten cel pieniądze z podatków.

**Anna Zalewska o reformie edukacji i protestach.** Protesty i manifestacje są wpisane w system demokratyczny. To także jest forma dialogu, ale odbywającego się na ulicy - w rozmowie z PortalSamorządowy.pl zapowiedź protestu przeciwników reformy oświaty komentuje Anna Zalewska, minister edukacji narodowej. Odnosi się też do krytyki nowych podstaw programowych, zamieszania wokół listy lektur obowiązkowych, zwolnień nauczycieli czy dotacji dla samorządów.

**Premier Szydło: „W ciągu 3 lat wynagrodzenia nauczycieli wzrosną o 15 proc.”** „Pierwsza podwyżka będzie na początku II kwartału 2018 roku. 1 kwietnia, pierwsza transza 5% podwyżki. Kolejna - 1 stycznia 2019 i ostatni etap - 1 stycznia 2020”.

**„Kształcenie zawodowe to wyjście w kierunku potrzeb gospodarki i potrzeb rynku pracy”.** „Pomysł szkół branżowych i działania na rzecz szkolenia specjalistów w konkretnych zawodach, to jest postulat wielu środowisk gospodarczych”.

**MEN: rok szkolny 2017/2018 ogłosiło „Rokiem dla Niepodległej”.** Rok szkolny 2017/2018 będzie „Rokiem dla Niepodległej” - ogłosiła minister edukacji narodowej Anna Zalewska. Ma to związek z przygotowaniem do przyszłorocznej 100-iej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

**Reforma służby zdrowia. Radziwiłł o sieci szpitali: wszystko idzie zgodnie z planem.** Myślę, że wszyscy świadczeniodawcy będą się czuć bezpiecznie. Co najważniejsze od pierwszego października to pacjenci odczuwają zmiany i to odczuwają od razu - ocenił minister zdrowia.

**Radziwiłł: W służbie zdrowia jest zbyt wiele wolnego rynku. To nie pomaga pacjentom.**

W służbie zdrowia można zauważyć zbyt wiele wolnego rynku, co nie pomaga ani pacjentom, ani systemowi opieki - powiedział w czwartek podczas jednego z paneli Forum Ekonomicznego w Krynicy minister zdrowia.

**W ramach programu Mieszkanie plus będą budowane również domy jednorodzinne.** W programie Mieszkanie plus będą mogły być budowane także domy jednorodzinne. Domy powstaną w miejscowościach, gdzie nie będzie zapotrzebowania na budynki wielorodzinne - powiedział wiceminister infrastruktury i budownictwa Tomasz Zuchowski.

**Lasy Państwowe chcą budować m.in. domy z drewna pod wynajem.** Budowę drewnianych domów pod wynajem i stworzenie oferty preferencyjnych kredytów pod budownictwo drewniane zapowiadają Lasy Państwowe (LP). Leśnicy chcą też zainwestować w rozwój turystyki, budując małe drewniane hotele czy remontując stare ośrodki wczasowe.

**Samorządy mogą składać wnioski o dofinansowanie dróg lokalnych do połowy września.** Od dziś do połowy września samorządy mają czas na złożenie wniosków na dofinansowanie i remont dróg lokalnych w przyszłym roku. Chodzi o program tzw. schetyńówek. Pula pieniędzy wynosi 800 mln zł. W tym roku finanse zostaną rozdane na nowych zasadach.

**Tak rząd Tuska „zapomniał” o 259 mln. zł od „Autostrady Wielkopolskiej”!** GDDKiA nie podjęła żadnych działań zmierzających do wyliczenia i zwrotu przez AW S.a. nadpłaconych rekompensat za okres od września 2005 do października 2007.

**Gang wprowadzający do obrotu nielegalne paliwo rozbity!** Skarb Państwa stracił przez oszustów 15,4 mln zł. Z szacunków śledczych wynika, że od czerwca do sierpnia br. firma mogła wprowadzić do nielegalnego obrotu ponad 6 mln litrów nielegalnego paliwa.

**Zlikwidowano kolejną grupę przestępców paliwowych.** Funkcjonariusze Łódzkiego Urzędu Celno-Skarbowego zlikwidowali nielegalną działalność, polegającą na zmianie przeznaczenia oleju opałowego oraz wprowadzaniu go do obrotu jako oleju napędowego na wielką skalę.

**Okradali państwo na podatku VAT. Sąd skazał 33 osoby oskarżone o przestępstwa karno-skarbowe.** Prokuratura Okręgowa w Kielcach zebrała dowody na popełnienie przez oskarżonych w latach 2006-2010 ponad 250 przestępstw.

**CBŚP rozbiła zorganizowaną grupę przestępczą. Wyludździ podatek VAT.** Policjanci CBŚP z Opola rozbiła zorganizowaną grupę przestępczą, podejrzaną o wyłudzenie podatku VAT. W wyniku działania grupy Skarb Państwa mógł stracić ok. 98 mln zł. Policjanci zatrzymali 17 osób.

**KAS zwalcza nielegalny obrót środkami ochrony roślin.** Służby skarbowo-celne podejmują działania ograniczające przywóz nielegalnych środków ochrony roślin. Krajowa Administracja Skarbowa walczy także z nielegalną produkcją i podrabianiem środków z zastrzeżonym znakiem towarowym - informuje resort finansów w komunikacie.

**CBŚP rozbiło międzynarodowy gang narkotykowy.** CBŚP rozbiło międzynarodowy gang zajmujący się wyprawdaniem leków z legalnego obrotu, odzyskiwaniem z nich pseudoefedryny i produkcji metamfetaminy - dowiedziała się PAP w CBŚP. Grupa działała na terenie Polski,

Ukrainy, Słowacji i Czech. Sąd aresztował tymczasowo 19 osób.

**Gigantyczne przekręty na obrocie złomem. Gang wyłudzący VAT skazany.** Kary od sześciu lat bezwzględnego więzienia do pięciu miesięcy więzienia z warunkowym zawieszeniem wykonania kary i grzywny usłyszały 33 osoby oskarżone o przestępstwa karno-skarbowe. Tak Sąd Okręgowy w Kielcach zakończył działalność grupy zajmującej się m.in. oszustwami w obrocie złomem. Skarb Państwa miał na tym procederze stracić ok. 50 mln zł.

**Minister Ziobro: Kara ma być mierzona od miesiąca do 30 lat pozbawienia wolności.** Prokurator generalny podkreślił, że dziś „tą górną granicą jest 15 lat, potem jest przerwa, a potem 25 lat.” Polskie sądy orzekają łagodne kary za gwałty, dlatego Ministerstwo Sprawiedliwości proponuje zaostrzenie przepisów, co zobliguje je do orzekania wyższych kar. Podwyższone mają być kary minimalne. 25 lat więzienia ma grozić za gwałt na dziecku lub szczególnie okrutny.

**Spotkanie premierów państw bałtyckich.** W Warszawie odbyło się spotkanie premierów państw bałtyckich. Premier Beata Szydło z szefami rządów Litwy i Łotwy rozmawiała o bezpieczeństwie, projektach infrastrukturalnych, w tym o projekcie Via Baltica, oraz o bieżących sprawach z unijnej agendy. Premiera Estonii - którego zatrzymały w kraju sprawy wewnętrzne - zastąpił ambasador. Polska i kraje bałtyckie podobnie postrzegają kluczowe wyzwania i procesy w otoczeniu międzynarodowym - oświadczyła we wtorek premier Beata Szydło. Łączą nas wspólne dążenia i interesy w takich dziedzinach jak: bezpieczeństwo, polityka wschodnia, energetyka i infrastruktura.

**Szydło: Macron podważa filary UE; uderza w swobodny przepływ osób i usług.** Prezydent Francji Emmanuel Macron podważa filary UE i próbuje wprowadzić protekcjonizm, uderzając w swobodny przepływ osób i usług - powiedziała w środę premier Beata Szydło. Dodała, że przywódcy europejscy muszą zdecydować, czy chcą Unii zjednoczonej czy podzielonej.

**Orban: Nigdy nie przyłożę ręki do tego, by Węgry stały się państwem imigracyjnym.** Premier Węgier Viktor Orban zapowiedział prowadzenie walki politycznej o zmianę unijnej decyzji dotyczącej obowiązkowej relokacji uchodźców.

**Czeski minister: System relokacji uchodźców nie działa. Przetestowaliśmy to.** Decyzja Trybunału Sprawiedliwości UE o odrzuceniu skargi Słowacji i Węgier na decyzję relokacyjną nie zaskakuje; Czechy nie złożyły skargi, bo nie wdziliśmy dla niej podstaw prawnych.

**Gazociąg Baltic Pipe coraz bliżej. Polska i Dania uruchamiają kolejną fazę projektu.** Gaz-System i Energinet, operatorzy polskiego i duńskiego systemu przesyłowego gazu ziemnego, uruchamiają fazę 2. procedury Open Season 2017 i zapraszają wszystkich uczestników rynku do rejestracji i składania.

**70. rocznica urodzin ks. Jerzego Popiełuszki.** „Był zawsze tam, gdzie były polskie serca”. W Suchowoli rozpoczęły się w sobotę dwudniowe uroczystości związane z 70. rocznicą urodzin błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki. Zamordowany w 1984 roku przez SB duchowny pochodził z tej parafii, urodził się w pobliskiej wsi Okopy. ■

„Maryla”, 09/09/2017

<http://blogmedia24.pl/node/78536>

## Bartosz Kramek człowiekiem roku!

Tak, ja wiem, że rok się jeszcze nie skończył, a do tego kamanda z Forum Ekonomicznego w Krynicy właśnie przyznała tytuł człowieka roku 2016 premier Beacie Szydło, ale wszyscy wiemy jak jest i co te krynickie tytuły są warte, a jak ktoś nie wie, to poinformuję tylko, że krynickim człowiekiem roku 2013 został nie kto inny, jak Lewandowski Janusz, a 2 lata wcześniej Komorowski Bronisław, co tłumaczy wszystko, przynajmniej mnie.

Ja na miejscu Pani Premier przyjął taki tytuł bym się wstydził, ale ja z natury wstydliwy jestem i tak mi już pewnie zostanie, i dlatego nie nadaję się na premiera rządu, a rządu PiSu to już w szczególności. Nie mogę się też oprzeć wrażeniu (no próbuję ze wszystkich sił, ale nie mogę), że w tej Krynicy tytuły przyznają zgodnie z *mądrością etapu*, podczas gdy ja je przyznaję zgodnie z tym, co normalni ludzie widzą, słyszą i wiedzą, i dlatego Człowiekiem Roku 2017 w dużym i ważnym europejskim kraju jest Pan Bartosz Kramek, i basta! Bo numeru, który Pan Bartosz (no niech będzie miło) wyciął nie przebiję nikt (nawet autorki słynnych łowickich wycinanek) ani w tym roku, ani jak dobrze pójdzie (OK - zależy dla kogo dobrze) to i w latach następnych!

A jest to numer wręcz zapierający dech w piersiach (a ja nie mam astmy, naprawdę), wręcz modelowy w swej prostocie, co tylko zwiększa jego (numeru, nie Pana Bartosza) urodę. Otóż Pan Bartosz Kramek **oznajmił w Internecie, że w realu ma zamiar obalić opresyjny rząd PiSu i nawet opublikował dokładną tego obalania instrukcję!** Oczywiście Pan Bartosz zaprzecza, że miał i ma zamiar, ale skromni ludzie już tak mają, że nawet jak wpadną na pomysł genialny, to zaprzeczają, że to ich ręka albo i głowa: *ależ skąd, ależ nie, gdzież mi tam* itd. itp.

W każdym razie, choć od opublikowania tej instrukcji minęło ładnych parę tygodni, to Pan Bartosz nie tylko nie leży i nie kwiczy, ale nawet nie siedzi, a wręcz przeciwnie - chodzi! I nie tylko po *wolności* (ach, te moje doświadczenia), ale i po mediach, w których wyklada swoją, jak to się teraz mówi - narrację. I gdy tak ją sobie wyklada, pisowskie bezpieki z podkulonymi ogonami (bo bezpieki, jako twory szatańskie ogony mają) pytają się jakichś ministerstw, kto to jest ten Pan Bartosz i co tam z nim się dzieje, bo one (bezpieki pisowskie) nie wiedzą.

A nie wiedzą do tego stopnia, że zdemaskowaniem Pana Bartosza musiał się zająć znany miłośnik Polskich Kresów i kresowych Polaków Rey Marcin, który opublikował specjalny raport, w którym stwierdził że Pan Bartosz rządu obalać zamiaru nie miał i na dokładkę odkrył jakieś nieistotne rosyjskie tropy fundacji Pana Bartosza, co dla tak proukraińskiego i w ogóle prodemokratycznego człowieka jak Pan Bartosz musi być po prostu obelżywe i zapewne jest, ale widać ktoś mądry uznał, że rosyjski trop byłby tu przydatny.

**Swoją drogą czasy mamy dziwne: raporty zamiast bezpiek piszą osoby prywatne, ale skoro za wiceprezja Trybunału Konstytucyjnego opinie prawne pisały jakieś zewnętrzne kancelarie, to widać tak musi być, a skoro musi - to jest i będzie.** Tak czy owak, raport p. Reya pozostawiam do czytania miłośnikom (*Kon*)fabuły

## Afera w Trybunale to kolejny dowód na zgniliznę III RP

Fuchy zlecane kolegom – czyli np. pisanie wyroków Trybunału przez osoby z zewnątrz, wynajęte na podstawie „umowy-zlecenia” – to tylko jedna z metod rozkradania majątku publicznego w III RP.

Lną szeroko rozpowszechnioną metodą było zlecenie przez rozmaite instytucje „firmom zewnętrznym” fikcyjnych usług i szczodre płacenie za nie – na tym właśnie przejechał się gang funkcjonujący w krakowskim sądzie apelacyjnym. Ale nie jest to odosobniony przykład, bo gdyby tylko przyjrzeć się buchalterii setek i tysięcy jednostek budżetowych w całym kraju, to jak w banku znajdziemy tam dowody na tę powszechną praktykę – urwać z państwowego, czyli „niczyjego” jak najwięcej dla siebie i „swoich”, bo za rządów PO-PSL było nie tylko przyzwolenie na ten proceder, ale powszechne złodziejstwo podniesiono wtedy wręcz do rangi cnoty w „państwie teoretycznym”. Kradziono wtedy dosłownie wszystko – nie tylko kamienie w stolicy... Wystarczy przypomnieć sobie żale celników, którym poprzednio wręcz zabraniano kontrolować cysterny przywożące do kraju trefne paliwo, obrót którym później m.in. służył do wyludzeń VAT-u. I jak tu się dziwić temu wrzaskowi podniesionemu przez tysiące złodziei - jak kraj długi i szeroki?

Istota III RP polegała przecież na tajnej umowie dwóch dotąd zwaśnionych skrzydeł PZPR – „ludzi gen. Kiszczaka” oraz „środowiska A. Michnika” – czyli „chamów” z „Żydami” - by ci pierwsi „oddając władzę polityczną” [tylko chwilowo, hehe] oraz unikając wszelkiej odpowiedzialności za dekady zniewolenia i zniszczenie kraju, mogli bezpiecznie uwłaszczyć się na polskim majątku. Sędniem magdalenkowego „porozumienia” było powszechne wystawienie „słupów” – instytucji i ludzi fasadowych, odciągających uwagę od faktycznych decydentów. Takim to słupem był przecież sejm kontraktowy (przyklepujący praktycznie bez czytania „Plan Balcerowicza” - a w zasadzie Sachsa-Sorosa) oraz rząd „pierwszego niekomunistycznego premiera” (z komunistycznymi generałami - Kiszczakiem i Siwickim – kontrolującymi milicję, bezpieczeństwo, ZOMO i wojsko). Nie zapominajmy, że był to przecież ostatni rząd PRL-u...

i przejdę do puenty: otóż Pan Bartosz oznajmił niedawno *urbi et orbi et interneti* (konsekwentnie promując określenie swojego autorstwa), że **prowadzenie przezeń prodemokratycznej działalności wspierała cała plejada polityków, jak POPiS długi i szeroki.**

Po odczedeniu rybek małych, średnich a nawet dużych ryb, na sienie zostają dwa takie okazy, że nawet mnie z podziwu włosy na głowie stanęły, choć łysy jestem wręcz wzorcowo: minister wszystkich bezpiek Mariusz Kamiński, a nawet europoseł, a dziś Prezydent Andrzej Duda! Ufff...

**„szczególnie jeśli chodzi o Ukrainę, angażował się (...) nawet pan prezydent Andrzej Duda, kiedy był jeszcze europosełem (PiS). Nawet pan Mariusz Kamiński (PiS) swego czasu też się z nami spotykał w projektach finansowanych zresztą z funduszy zagranicznych.”** Krótko mówiąc, Pan Bartosz pochwalił się takimi kontaktami, że dla normalnego człowieka wkładanie w nie palców skończyłoby się porażeniem

**„Ktoś manipuluje politykami. Krąży opinia, że jest około 500 osób, które rządzą prywatyzacjami w Polsce...”**

**Aleksander Gudzwaty:** *Tak dużo? Nie wierzę. Ja uważam, że istnieje Loża Minus Pięć, która działa regularnie od początku prywatyzacji, mając w tym cel własny. Na pewno nie dobro kraju. Ta Loża ma swoje interesy i jest obsługiwana także przez pracowników służb specjalnych, którzy robią wszystko – moim zdaniem – żeby nie ujawnić prawdy. Oni istnieją ponad podziałami politycznymi, ponad rządami. Mają dojścia do każdego kolejnego układu politycznego.”*

Takim też słupem okazał się w końcu Trybunał Konstytucyjny – gdzie groteskowo przepłacane miernoty w profesorskich togach zazwyczaj jedynie firmowały wyroki sporządzane przez „kogoś innego”. Tak też funkcjonował dotąd sejm, gdzie projekty ustaw zwykle pisał „ktoś inny” - np. bankowcy, ubezpieczyciele, firmy farmaceutyczne, czy budowlane - zależnie „od potrzeb”, a kiedyś to niemalże otwarcie funkcjonował swoisty cennik - ok. 3 miliony dolarów za ustawę (to dlatego Michnik się tak wściekł, gdy zleceniodawcy Rywina zażądali od niego 17 milionów). Do roku 2013 - inflacja!!! - cena ustawy wzrosła - wg raportu Banku Światowego - do 9,3 miliona złotych.

Korupcja zawsze pozwala wykoleić nawet najsensowniejsze reformy u sąsiada - i dlatego Niemcy nigdy nie ustaną w swych wysiłkach by obalić rząd Zjednoczonej Prawicy - bo tutaj dochodzi do kolizji polskiej i niemieckiej racji stanu, niezależnie od tego, kto rządzi w Berlinie.

Cała konstrukcja III RP po prostu coraz bardziej śmierzdzi i coraz bardziej chyli się do upadku, bo jeszcze nikomu nie udało się wznieść solidnej budowli na przegniłych fundamentach. Pierwszą okazją jest reforma Sądu Najwyższego i Krajowej Rady Sądownictwa, ale czy pan prezydent nie zawiedzie swoich wyborców? Następnie trzeba się zabrać za postkomunistyczną konstytucję, aby zerwać z jej antyrozwojowymi mechanizmami.

I tym razem już nas nie powstrzyma ani ulica, ani zagranica... ■

**„Docent za morza”, 03/09/2017  
<http://blogmedia24.pl/node/78506>**

definitywnym - a on, jakby piorunochron + uzienienie miał pod plombami schowane! I proszę sobie wyobrazić, że po takim stejmencie nie było żadnej reakcji ani PiSu, ani rządu, ani nawet tak pyskatej ostatnio kancelarii Prezydenta, o dopytaniu Pana Bartosza o szczegóły, przez Panów Rachonia i Klarenbacha nie wspominając.

Ja wiem, że Pan Bartosz w tym momencie sobie tylko żartował, i dlatego nikt na niego (ani z PiSu, ani z rządu, ani z kancelarii Prezydenta) uwagi nie zwraca, ale jeśli zachowały się jakieś (spreparowane rzecz jasna) materialne dowody tej współpracy w postaci ... a, zostawmy, bo jak uczy stare powiedzenie: *dżentelmeni nie rozmawiają o tych no... spreparowanych dowodach - oni je po prostu mają*, to należałby mu się tytuł nie tylko Człowieka Roku w Polsce, ale i w Europie. Ale że młody jest - to i wszystko jeszcze przed nim! ■

**„Ewaryst Fedorowicz”, 07/09/2017  
<http://blogmedia24.pl/node/78521>**

## Czas na reparacje wojenne

Niemcy pod nazwą III Rzeszy zniszczyli Polskę w bardzo poważnym stopniu. Cofnęli nas o wiele lat. Pan dr Jarosław Kaczyński twierdzi, że Polska jeszcze dziś nie doszła do siebie po hekatombie. Wina jest niewątpliwa, więc i zadośćuczynienie być musi.

Jak ktoś wycylił, nawet przy minimalnej, wchodzącej w grę sumie, zaoszczędzimy sobie 12 rocznych budżetów. O tyle pchnięta zostanie do przodu polska gospodarka. Niemiecka przyhamuje. I jest to prawidłowe, choć ciężko będzie Niemcom spłacać reparacje przez następne dekady. Przez kilka następnych lat czekają nas dyskusje na temat szczegółów. Materiału podstawowego będą dostarczali prawnicy, tak jak inżynierowie dostarczali w przypadku Zbrodni Smoleńskiej a my będziemy sobie w miarę możliwości dyskutowali.

Przyjąć należy na wstępie, że ramy stworzą wydarzenia jakie miały w latach: 1945-1953-1970-1990-2004. Ta pierwsza data to Konferencja Poczdamska 17 VII - 2 VIII 1945 r. Tu początek dał już pan Michalkiewicz, który najwyraźniej połączył sprawę odszkodowań ze sprawą granic Polski. W ten sposób wyraził pogląd Stronictwa Pruskiego, które tak często wymienia. O Poczdamie i siłą rzeczy o Jalcie napiszę następny kawałek na ten temat.

Rok 1953, to postanowienie Rady Ministrów PRL z 23 VIII (ależ sobie datę wybrali). Według niej Niemcy „zadośćuczynili już w znacznym stopniu swoje zobowiązania z tytułu odszkodowań”. To zrzeczenie się weszło w życie 1 I 1954 r. Ciekawa sprawa z tymi zobowiązaniami niemieckimi do odszkodowań z 1945 r., kiedy to państwo nie istniało. Były cztery strefy okupacyjne terenów niemieckich. Nawet pięć, bo ta piąta była polska. O tym w następnym odcinku.

Uff! Jak to dobrze, że wreszcie pojawił się bardzo ważny, fundamentalny problem, który wypełni istotną część życia publicznego. I pomyśleć, że gromada podłych przecher potrafiła przy pomocy zastępów pozytywicznych idiotów narzucić nam pedagogikę wstydu na całe ćwierć wieku. Niechby polscy szmalcownicy i inni ludzie wydali Niemcom kilkanaście tysięcy, nawet kilkadziesiąt tysięcy Żydów, to jak się to ma do zniszczenia polskiej gospodarki i kultury oraz do wymordowania milionów obywateli?

Nadszedł też czas ujawniania się następnych Polaków, których postawa budzi zdziwienie. Tak jak po Zbrodni Smoleńskiej był ich cały wysyp. Właśnie ujawniło się pięciu purpuratów, biskupów na czele z kardynałem Nyczem. Oto nazwiska tych ludzi: Muszyński, Kopiec, Lityński i Skworec. Dali głos w sprawie „moralnej cnoty solidarności”: „Relacje polsko-niemieckie w ostatnich dziesięcioleciach stanowią dowód, że jest możliwa i przynosi błogosławione skutki wszystkim”. Ręce opadają. Powtórzę: BŁOGOSŁAWIONE SKUTKI. ■

„Tymczasowy”, 09/09/2017  
<http://blogmedia24.pl/node/78534>

## Co naprawdę się działo 16 i 17 grudnia 2016?

W portalu RMF24.pl ukazała się dziś [7.09.2017] następująca informacja: „Prokuratura wyjaśnia tajemniczą awarię systemu polskiej kontroli powietrznej”. Czytamy w niej: „Przed północą 16 grudnia 2016 roku w warszawskim centrum zarządzania ruchem lotniczym przeprowadzono testy awaryjnego zasilania elektrycznego dla systemów kontroli ruchu. Po odłączeniu instalacji miejskiej doszło do awarii wszystkich akumulatorów zapasowych.

W efekcie przestały działać radary, a także system łączności radiowej i telefonicznej. Na pół godziny zamknięto polską przestrzeń. Samolotom nakazano omijanie naszego terytorium. Doszło też do opóźnień na krajowych lotniskach. Prokuratura wyjaśnia, dlaczego doszło do całkowitej awarii wszystkich akumulatorów i to w sytuacji, gdy system ze względów bezpieczeństwa jest zwielokrotniony. Na razie - według naszych ustaleń - nie ma twardego dowodu, że mogło to być celowe działanie „osób trzecich”. Trzeba jednak to ostatecznie wykluczyć. Jak usłyszeli dziennikarze RMF FM, brak kontroli nad polską strefą mógł być wykorzystany do przelotu nad Polską, wlotu, bądź wylotu z naszego kraju nielegalnych jednostek. Trzeba też sprawdzić, czy mogło dojść do testowania systemu przez obce służby.”

Autory tej wiadomości, Marek Balawajder i Krzysztof Zasada nie wspomnieli ani słowem o tym, że 16 i 17 grudnia 2016 to nie były takie sobie zwykłe dni. Szesnastego miała miejsce okupacja sali sejmowej i próba uniemożliwienia uchwalenia budżetu. Przed Sejmem KOD oraz opozycja zwołały antyrządową manifestację. We Wrocławiu pojawił się Tusk robiący wrażenie, jakby chciał wjechać do Polski na białym koniu. Wszystko to nazwano „puczem”, a później „ciemajdanem”. Opisywana wyżej awaria nie była jedyną. W mojej nocie z 18 grudnia 2016 pisałam: „TVP Info doniosło, że od soboty [wczoraj - 17.12.2016] w ponad połowie Polski nie można odbierać sygnału TVP. Co się okazało? Otóż nadawaniem sygnału TVP dysponuje AMERYKAŃSKA firma EmiTel. W roku 2011 firma zarządzająca sygnałem TVP została sprzedana spółce EM Bidco (kontrolowanej przez Montagu Private Equity). Spółka ta tłumaczy się obecnie jakimiś awariami, które dziwnym trafem zdarzyły się właśnie teraz. Uniemożliwiały one m.in. wysłuchanie orędzia premier Beaty Szydło.

Moim zdaniem jest to skandal. Rząd PiS od roku chwali się, że prawica przejęła media publiczne, ale nikt się nie postarał o zabezpieczenie swobody nadawania. Teraz widzimy skutki. Być może za EmiTelem stoją ludzie Sorosa. Kto wie?”

No cóż, przypadkowe wystąpienie prawie równocześnie awarii systemu kontroli powietrznej oraz nadajników TVP i to w trakcie tak dramatycznych wydarzeń wydaje się całkowicie nieprawdopodobne. Sądzę, iż śledztwo powinno obejmować całość wydarzeń tamtych dni. W

miesiącu po nich Stanisław Michalkiewicz napisał tekst „Pucz” i po puczu”. Stwierdził w nim: „Obejrzałem w rządo-wej telewizji obraz zatytułowany „Pucz”. Rzeczywiście, mieliśmy do czynienia z próbą zamachu stanu, którego scenariusz był mniej więcej taki: najpierw posłowie opozycji stworzą jakiś pretekst do awantury, by następnie ją wykorzystać do obstrukcji, której celem będzie zablokowanie możliwości uchwalenia ustawy budżetowej w konstytucyjnym terminie. Takie zablokowanie bowiem stwarza skutki prawne w postaci możliwości skrócenia kadencji Sejmu i rozpisanie nowych wyborów. Toteż kiedy w Sejmie rozpoczęło się blokowanie mównicy i marszałkowskiego fotela, przed Sejmem zaczęli gromadzić się ściągani w trybie alarmowym z całej Polski konfidenci Wojskowych Służb Informacyjnych, którzy mieli odgrywać tam rolę „zagniewanego ludu”. (...) Ale fajdani, których Wojskowe Służby Informacyjne wystrugały z banana na posłów, zawiedli na całej linii. Jarosław Kaczyński, który też coś tam musi przecież wiedzieć, przeprowadził uchwalenie budżetu w Sali Kolumnowej i w ten oto sposób najtwardsze jądro puczu, w postaci momentu zaskoczenia, spaliło na panewce. (...)

Aliści „byli w partii siły, co kres tej orgii położyły”, chociaż nasza Złota Pani, która przykazała surowo swojemu brukselskiemu fagasowi w osobie Jana Klaudiusza Junckera, żeby na 21 grudnia zwołał w trybie pilnym posiedzenie Komisji Europejskiej, która podjęłaby decyzje o ostatecznym rozwiązaniu kwestii polskiej i nawet obsztorcowała Donalda Tuska, który przyjechał do Wrocławia, żeby w razie czego być pod ręką. (...) Ale fajdani - sowie to jedna rzecz, a Amerykanie, to rzecz druga. Nie po to Amerykanie przeorganizowali polityczną scenę, żeby im teraz, zwłaszcza w następstwie zamachu stanu, na pozycję lidera wrócić Stronictwo Pruskie, (...) Jeśli pan minister Walter Steinmeier mógł sobie pomyśleć, że w Ameryce zapanowało bezkrólewie, to chyba nadział się na minę. Oto do Warszawy z krótką wizytą przybył Rudolf Giuliani, który odbył dwugodzinną rozmowę z prezesem Kaczyńskim, w trakcie której okazało się, że mają wspólnych znajomych, a konkretnie jednego, ale za to takiego, co wystarczy za Legion, czyli pana Lejba Fogelmana. Ile to będzie Polskę kosztowało, to już inna sprawa - ale hamulec został wciśnięty z taką mocą, że wszystko, z Zastrancem na czele, poleciało na zbity pysk.”

Wydaje się, że Michalkiewicz dość trafnie opisał przebieg wydarzeń. Na zakończenie przypomnę moją notkę „Macedoński scenariusz w Polsce”. Okazuje się, iż podobny „pucz” próbowano przeprowadzić w grudniu 2012 w Macedonii, też bez skutku. ■  
„elig”, 07/09/2017  
<http://blogmedia24.pl/node/78527>

co nowego na blogach  
jest niezależną inicjatywą grupy użytkowników portalu <http://blogmedia24.pl>. ■  
Serwis przygotowali: „Maryla”, „Morsik”, „Nateczas”, „tu, rybak”.

